

Sygn. akt I C 280/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2020 r.

### **Sąd Rejonowy w Legionowie I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Agnieszka Chłopik

Protokolant: Martyna Klimaszewska

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2020 r. w Legionowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W.

przeciwko L. K., P. L.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego L. K. kwotę(...) (...) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu L. K. z urzędu przez adwokata M. P., w tym stawkę podatku od towarów i usług.

**sygn. akt I C 280/19**

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 16 listopada 2018 roku do Sądu Rejonowego (...) powód Syndyk masy upadłości (...)w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą W., wniósł o zasądzenie od pozwanych L. K. i P. L. solidarnie kwoty (...)zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, jednak nie wyższej, niż wysokość maksymalnych odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że (...) w dniu 28 grudnia 2010 r. zawarła z pozwanym L. K. umowę pożyczki konsolidacyjnej na cele mieszkaniowe nr (...), na podstawie której udzieliła mu pożyczki w kwocie (...) zł. Umowa została zawarta na okres od 28 grudnia 2010 r. do 28 grudnia 2015 r., jednak w dniu 29 lipca 2011 r. strony zawarły Aneks nr (...), na postawie którego został zmieniony harmonogram spłaty pożyczki i zgodnie z tym aneksem miała ona zostać spłacona do dnia 30 listopada 2015 r. Pozwany nie spłacił pożyczki i zdaniem powoda stała się ona wymagalna w całości z dniem 30 listopada 2015 r. Spłata zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki została poręczona przez pozwanego P. L..

Na kwotę dochodzoną pozwem składają się:

- niespłacony kapitał w kwocie (...) zł,
- odsetki umowne w kwocie (...) zł – naliczone za okres od 28 grudnia 2010 r. **do 9 września 2013 r.**,

- odsetki z tytułu należności przeterminowanych (karne) w kwocie (...) – naliczona za okres od 28 czerwca 2011 r. do 9 listopada 2018 r.,
- koszty windykacyjne w kwocie (...) zł

(k. 1-4 pozw, k. 149-150 wyliczenie kwoty dochodzonej pozwem).

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2018 r. sprawa została przekazana do Sądu Rejonowego w Legionowie wobec stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty. (k. 5)

Pozwani nie złożyli odpowiedzi na pozw, jednak na rozprawie wnieśli o oddalenie powództwa w całości. Pozwany P. L. podniósł, że skoro nie istnieje umowa, to nie jest on zobowiązany do zwrotu żadnych kwot. Następnie, wykonując zobowiązanie sądu, pozwany P. L. podtrzymał dotychczasowy zarzut i dodatkowo podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem. Również pozwany L. K. stwierdził, że nie jest w stanie potwierdzić, że umowa została sporządzona w formie pisemnej (k. 171, 184)

W piśmie z dnia 30 sierpnia 2019 r. pełnomocnik powoda zgłosił alternatywną podstawę roszczenia – przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu – art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. (k. 189-190), żądając zasądzenia co najmniej kwoty pozostałego do spłaty kapitału pożyczki. (k. 189-190)

Następnie pełnomocnik ustanowiony dla pozwanego L. K. z urzędu podtrzymał twierdzenia i zarzuty podniesione przez pozwanego oraz dodatkowo podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem. Ponadto na rozprawie pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut przedawnienia także w stosunku do dochodzonego roszczenia z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia. (pismo k. 223-224)

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

L. K., na podstawie uchwały Zarządu (...), jest członkiem (...) od dnia 24 lipca 2009 r. (nr członkowski (...)). W 2009 roku zawarł umowę pożyczki na kwotę (...) zł. Do grudnia 2011 roku część wymagalnych rat nie została spłacona.

(niesporne k. 127 deklaracja członkowska, k. 171v zeznania powoda L. K.)

W dniu 28 grudnia 2010 r. około godziny 16:00 L. K. złożył w (...) wniosek o udzielenie pożyczki konsolidacyjnej w kwocie(...) zł na okres 57 miesięcy, która miała zostać przeznaczona na spłatę zadłużenia z tytułu wcześniej zaciągniętej pożyczki w (...). P. L. został wskazany jako osoba, która może poręczyć spłatę pożyczki. W tym celu do wniosku załączono deklarację poręczyciela i oświadczenie o dochodach podpisane w dniu 28 grudnia 2010 r. przez P. L..

Wniosek rozpatrzono pozytywnie i skierowano do wypłaty o godzinie 16:59. Tego samego dnia o godzinie 17:45 (...) zadysponował wypłatę środków na rzecz L. K. w kwocie (...) zł, z tym że kwota ta została przeznaczona w całości na spłatę pożyczki nr (...). Kwota (...)zł została pobrana przez (...) jako prowizja.

(niesporne, k. 40-44 karta wniosku i wniosek, k. 46 deklaracja, k. 47 oświadczenie, k. 49 dyspozycja wypłaty, k. 152 lista kont pożyczkowych, k. 160-164 projekt umowy, k. 171v zeznania powoda L. K.)

W dniu 29 lipca 2011 r. L. K. złożył w (...) pisemną prośbę o przesunięcie terminu spłaty raty pożyczki w umowie z dnia 28 grudnia 2010 r. nr (...) z dnia 28. na 30. dzień miesiąca. W nieustalonym dniu częściowo wypełniono formularz aneksu i został on podpisany przez L. K.. W treści aneksu nie wskazano jakie wprowadza on zmiany do umowy, a jedynie że załącznikiem jest aktualny harmonogram spłaty pożyczki. W dniu 2 sierpnia 2011 r. (...) W. wygenerował nowy harmonogram spłaty pożyczki, zgodnie z którym spłata miała następować w ratach po (...) zł do 30. dnia każdego miesiąca aż do dnia 30 listopada 2015 r. (50 miesięcy).

(k. 57 prośba, k. 57 aneks, k. 59 harmonogram z dnia 8 sierpnia 2011 r.)

L. K. dokonał wpłat na łączną kwotę (...)zł. Ostatniej wpłaty dokonał w dniu 31 sierpnia 2012 r.

(k. 50-55 dyspozycje wpłat, k. 149 wyliczenie dochodzonej kwoty)

(...) doręczył pozwanym pisma zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki z dnia 28 grudnia 2010 r. Termin wypowiedzenia został określony na 30 dni i miał upłynąć w dniu 9 września 2013 r. Następnie (...) pismem z dnia 9 września 2013 r. wezwał pozwanych do zapłaty w terminie 7 dni kwoty(...) zł, w tym kwoty (...) zł tytułem kapitału.

(k. 158, 159 wezwanie do zapłaty)

Ustalając stan faktyczny, sąd oparł się na dowodach powołanych wyżej, uznając dokumenty za autentyczne, zaś zeznania za wiarygodne. Strona pozwana nie kwestionowała złożonych do akt dokumentów.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo okazało się niezasadne.

W ocenie Sądu, strona powodowa nie zdołała wykazać, że doszło do zawarcia ważnej umowy pożyczki oraz umowy poręczenia, które miały stanowić podstawę dochodzonego roszczenia.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Stosownie do treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, który ma zastosowanie w niniejszej sprawie, umowa pożyczki lub kredytu, niezależnie od wartości pożyczki lub kredytu, powinna być sporządzona w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Przepis ten stanowi przepis szczególny w stosunku do art. 720 § 2 k.c. Tożsamy wymóg co do formy umowy pożyczki został zawarty w § 64 Statutu (...) (k. 124) i § 12 ust. 1 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek (...) (k. 155).

Zgodnie z art. 876 § 1 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Poręczenie to postać zabezpieczenia typu osobistego, którego istota polega na tym, że wierzyciel może dochodzić zaspokojenia wierzytelności nie tylko od dłużnika głównego, ale także od kolejnego dłużnika osobistego jakim staje się poręczyciel. Stosunek poręczenia powstaje w drodze umowy zawartej pomiędzy wierzycielem a poręczycielem, przy czym dla oświadczenia poręczyciela zastrzeżona jest forma pisemna pod rygorem nieważności (art. 876 § 2 k.c.).

Strona powodowa nie przedstawiła oryginału ani odpisu umowy pożyczki i poręczenia, poprzestając najpierw jedynie na twierdzeniach, że została ona zawarta w wymaganej formie, a jedynie Syndyk nie zdołał odnaleźć dokumentu umowy. Następnie strona powodowa zażądała zobowiązania pozwanego L. K. do przedstawienia oryginału umowy oraz do przesłuchania pozwanego L. K. na okoliczności zawarcia umowy (k. 11, 138)

Zgodnie z art. 246 k.p.c., dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron jest dopuszczalny w sprawie toczącej się między uczestnikami czynności prawnej, dla ustalenia faktu jej dokonania, jeżeli strony dokonały czynności w wymaganej formie pisemnej, jednak dokument ją obejmujący został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią. Dla stosowania omawianego przepisu nie ma znaczenia, czy strona wnosząca o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron w trybie art. 246 k.p.c. zawiniła w utracie dokumentu.

W sytuacji gdy forma pisemna czynności prawnej została zastrzeżona pod rygorem nieważności (ad solemnitatem), a strony formy nie dochowały, to w sprawie między uczestnikami tej czynności dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron na fakt jej dokonania jest niedopuszczalny. Czynność prawna, jako dotknięta sankcją

nieważności nie wywołała skutków, jakie ustawa wiąże z jej dokonaniem, a prowadzenie w tym kierunku postępowania dowodowego byłoby bezpodstawne.

Pozwani zobowiązani do złożenia oryginału lub odpisu umowy pożyczki i poręczenia (k. 171v) nie złożyli jej do chwili zamknięcia rozprawy, twierdząc że nie posiadają takiego dokumentu oraz, że najprawdopodobniej nigdy on nie powstał.

Z uwagi na spór co do okoliczności, czy umowa została zawarta w wymaganej formie, Sąd dopuścił dowód z przesłuchania stron ograniczając go, zgodnie z wnioskiem powoda, do przesłuchania pozwanego L. K.. Na podstawie zeznań pozwanego nie można ustalić, że umowa została zawarta w formie pisemnej. Nie można tego stwierdzić także na podstawie pozostałego materiału dowodowego w sprawie. Na podstawie całokształtu okoliczności bardziej prawdopodobne jest, że umowa pożyczki i poręczenia nie zostały zawarte w formie pisemnej. Przemawia za tym fakt, że strona powodowa przedstawiła szeroką dokumentację związaną rzekomymi umowami, tj. wniosek o udzielenie pożyczki wraz z wieloma załącznikami, w tym załącznikami podpisanymi przez pozwanego P. L., który zgłosił gotowość udzielenia poręczenia spłaty pożyczki. Dalej złożono dowody wpłat oraz wniosek o zmianę umowy w zakresie terminów płatności rat. Wreszcie wraz z pismem z dnia 28 czerwca 2019 r. powód złożył wezwania do zapłaty kierowane do pozwanych oraz kopię uzupełnionego projektu umowy pożyczki wraz z poręczeniem, czyli wydruku treści umowy z dopisanymi odręcznie kwotą całkowitego kosztu pożyczki (kwota pożyczki, okres spłaty i oprocentowanie zostało wydrukowane), numerem rachunku, na który zostanie wypłacona pożyczka i wskazaniem, na pokrycie jakich zobowiązań w (...) zostanie przeznaczona pożyczka wraz z Symulacją planu spłaty. (k. 160-164) Co istotne **na końcu projektu widnieje podpis dysponenta (...) złożony w dniu 28 grudnia 2010 r. pod oświadczeniem „Stwierdzam własnoręcznie podpisywanych powyżej”**. Podpis pracownika (...) został zatem złożony „na zaś”, a do podpisania umowy, przynajmniej w tym formacie, przez strony nie doszło. Trzeba zaznaczyć, że z punktu widzenia prawnego nie ma znaczenia, czy niepodpisanie umowy nastąpiło świadomie, czy przez przeoczenie.

Sąd miał także na uwadze krótki czas, w którym doszło do zawarcia umowy (około półtorej godziny od chwili złożenia wniosku do wypłaty środków pieniężnych) oraz okoliczność podnoszoną przez pozwanego, przyznaną przez powoda i zarazem znaną Sądowi z urzędu z uwagi na rozpatrywanie innych spraw powoda, że zawarcie umowy miało jedynie na celu „odnowienie” przeterminowanych zobowiązań pozwanego z tytułu innym umów zawartych ze (...). Środki pieniężne z nowej pożyczki zasilają w całości rachunek starej pożyczki, gdzie wykazywano spłatę przeterminowanych zobowiązań, a pożyczkobiorca spłacał pożyczkę nadal, jednak z tytułu dalszych wymagalnych zobowiązań oraz z tytułu nowej umowy, które to roszczenia nie były zagrożone przedawnieniem. Ten pośpiech, wyjście z inicjatywą zawarcia umowy pożyczki przez (...) oraz fakt, że w istocie była to jedynie operacja księgową na rachunkach pożyczek pozwanego, uprawdopodobniają, że strony przez przeoczenie nie podpisały ostatecznego projektu umowy, a jedynie wnioski i szereg wymaganych do nich załączników. Nie ma innego racjonalnego wytłumaczenia, dla sytuacji w której w dokumentacji brakuje jedynie podpisanej umowy, a jednocześnie jest w niej projekt umowy zawierający stwierdzenie pracownika banku, że umowa została podpisana. Istnienie takiego projektu dokumentu (niezniszczenie go przez pracownika banku) świadczy o tym, że miał on stanowić przedmiotową umowę, jednak nie doszło do jej podpisania.

Należy zauważyć, że strona powodowa nie złożyła także aneksu do umowy, który miał zmieniać okres trwania umowy i terminy płatności rat – tu złożono pusty wydruk, co prawda podpisany, ale tylko przez pozwanego L. K., a dodatek nie zawiera on żadnej merytorycznej treści. (k. 56) Nie można zatem uznać, że do zawarcia umowy doszło w chwili podpisania aneksu.

W wypadku niezachowania przy sporządzaniu umowy pożyczki lub poręczenia wymaganej przez ustawę formy pisemnej pod rygorem nieważności (ad solemnitatem) jest ona bezwzględnie nieważna (art. 29 ust. 1 ww. ustawy, art. 876 § 2 k.c., art. 73 § 1 k.c.). Jeżeli na podstawie nieważnej wskutek niezachowania formy umowy pożyczki doszło do wypłaty kwot pieniężnych, to (...) ma roszczenie wobec członka z tytułu świadczenia nienależnego. Jego rodzajem jest tzw. *conditio sine causa*, która powstaje w związku z wykonaniem świadczenia, które miało oparcie prawne w nieważnej czynności prawnej (art. 410 k.c.).

Strona powodowa w piśmie z dnia 30 sierpnia 2019 r. zgłosiła alternatywną podstawę roszczenia – przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu – art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. (k. 189-190), żądając zasądzenia co najmniej kwoty pozostałego do spłaty kapitału pożyczki.

Także w tym zakresie roszczenie nie było jednak zasadne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że pozwany P. L., który miał być jedynie poręczycielem nie otrzymał żadnego świadczenia od (...) i dlatego nie może być mowy o jakimkolwiek wzbogaceniu po jego stronie.

Następnie, w odniesieniu do pozwanego L. K. zostało przyznane przez pozwanego, że kwota kapitału pożyczki (pozwany nie pamiętał jej dokładnie) została przeznaczona w całości na spłatę wcześniejszej pożyczki w (...). Powództwo nie mogło jednak zostać uwzględnione w tym zakresie z uwagi na przedawnienie roszczenia powoda.

W myśl art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c., który wszedł w życie w dniu 9 lipca 2018 r., po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że strona powodowa jest przedsiębiorcą, który występuje przeciwko konsumentowi.

Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie pieniężne zgłoszone w pozwie podlega przedawnieniu. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Zgodnie z treścią przepisu art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 9 lipca 2018 r., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. W niniejszej sprawie zastosowanie ma jednak przepis art. 118 w brzmieniu dotychczasowym, gdyż roszczenie przedawniło się przed dniem wejścia w życie nowelizacji (art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej z dnia z dnia 13 kwietnia 2018 r.).

W okolicznościach niniejszej sprawy z uwagi na prowadzoną działalność gospodarczą wierzyciela jej charakter, który pozostaje w związku z dochodzonym roszczeniem, nie ulega wątpliwości, że termin przedawnienia roszczenia powoda wynosi trzy lata. O związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej decydują okoliczności istniejące w chwili powstania roszczenia, przy czym bez znaczenia dla tej kwalifikacji pozostaje, czy roszczenie powstało w relacji obustronnie profesjonalnej, czy też profesjonalista (przedsiębiorca) występuje tylko po jednej stronie stosunku prawnego, wystarczy bowiem, iż podmiotem gospodarczym jest osoba występująca z roszczeniem (tak w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 67/11)

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia staje się wymagalne w chwili wezwania do jego zwrotu (art. 455 k.c.). W niniejszej sprawie pozwany otrzymał świadczenie w dniu 28 grudnia 2010 r. Natomiast został wezwany do jego zwrotu (całej kwoty kapitału) w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma z dnia 9 września 2013 r. (k.158). Tymczasem czynność, którą można by uznać za przerywającą bieg przedawnienia roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., tj. wniesienie pozwu do sądu, strona powodowa podjęła dopiero w dniu 16 listopada 2018 roku, co do przerwania biegu przedawnienia doprowadzić nie mogło, wobec wcześniejszego upływu jego terminu najpóźniej z dniem 1 października 2016 r. (przyjmując maksymalny czas doręczenia, tj. dwa tygodnie).

Sprawę wszczęto po dniu 9 lipca 2018 roku (pозew wniesiony w dniu 16 listopada 2018 roku), czyli po dniu wejścia w życie nowelizacji przepisów o przedawnieniu roszczeń, zatem należy zastosować znowelizowane przepisy art. 117 i 117<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z art. 5 ust. 4 ustawy nowelizującej z dnia z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104), roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym Kodeksie cywilnym w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą. Sąd miał zatem obowiązek wziąć z urzędu pod uwagę skutki

przedawnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie. Niemniej jednak pozwany oraz pełnomocnik pozwanego podnieśli zarzut przedawnienia w sprawie (k. 184, 226)

Wymaga także podkreślenia, że w ocenie Sądu w sprawie nie istnieją żadne okoliczności, które pozwalałyby, w myśl art. 117<sup>1</sup> k.c., nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi i nie wymagają tego względy słuszności.

Nie wykazano także, aby doszło do przerwania lub zawieszenia biegu terminu przedawnienia. Oczywistym jest, że podniesienie zarzutu przedawnienia nie stanowi uznania roszczenia, co sugerował pełnomocnik powoda (k. 189)

Na marginesie warto zauważyć, że powyższe rozważania w zakresie przedawnienia należałoby odnieść również do sytuacji, w której zostałyby przez powoda wykazane zawarcie umowy wymaganej formie. Powód podał w pozwie i konsekwentnie podtrzymywał w kolejnych pismach twierdzenia dotyczące terminu wymagalności zgłoszonych roszczeń, które stoją w oczywistej sprzeczności z zaoferowanym przez niego materiałem dowodowym. Według Syndyka cała kwota z tytułu umowy pożyczki stałaby się wymagalna dopiero z chwilą upływu terminu zapłaty ostatniej raty, tj. 30 listopada 2015 r. Nie sposób się z tym zgodzić. Po pierwsze roszczenie z tytułu każdej raty staje się wymagalne osobno z chwilą upływu terminu jej zapłaty. W przeciwnym razie powód nie miałby podstaw do naliczania odsetek za opóźnienie przed dniem 1 grudnia 2015 r., co jednak uczynił. Stąd oczywistym byłoby, że raty wymagalne przed dniem 1 stycznia 2015 r. byłyby przedawnione. Po drugie i co istotniejsze, na podstawie treści złożonych przez powoda wezwań do zapłaty, niekwestionowanych przez pozwanych, Sąd ustalił, że (...), przed upływem okresu, na który miała zostać zawarta umowa, złożył pozwanym oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Termin wypowiedzenia został określony na 30 dni i miał upłynąć w dniu 9 września 2013 r. Następnie (...) pismami z dnia 9 września 2013 r. wezwał pozwanych do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 20.751,23 zł, w tym kwoty (...) zł tytułem kapitału (k. 158, 159).

O przyjęciu przez (...), a także Syndyka skutku wypowiedzenia świadczy również sposób wyliczenia kwoty dochodzonej pozwem, tj. naliczanie odsetek za opóźnienie (karnych) od kwoty całego niespłaconego kapitału już od dnia 9 sierpnia 2013 r. (k. 150), nie zaś dopiero od dnia 30 listopada 2015 r.

Z tych względów nawet w przypadku wykazania zawarcia umowy wymaganej formie, roszczenie stało się wymagalne najpóźniej w 2013 r. i powództwo również podlegałoby oddaleniu w całości z uwagi na przedawnienie, które nastąpiło ponad dwa lata przed wytoczeniem powództwa.

Z tych wszystkich względów powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1, 2 i 3 k.p.c. Kosztami postępowania w sprawie należało obciążyć stronę powodową jako stronę przegrywającą proces. Pozwany P. L. nie wskazał żadnych kosztów, które poniósł w związku z niniejszym postępowaniem. Natomiast dla pozwanego L. K. został ustanowiony w tym postępowaniu pełnomocnik z urzędu w osobie adwokata. Wobec powyższego Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego L. K. kwotę(...) zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu L. K. z urzędu przez adw. M. P. powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, zgodnie z § 2 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu znajduje zastosowanie jedynie w tych sytuacjach, w których koszty związane z działalnością radcy prawnego ustanowionego z urzędu ponosi Skarb Państwa. Trzeba więc uznać, że jego przepisy nie mają zastosowania w przypadku, gdy w postępowaniu cywilnym sąd na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 122 k.p.c. zasądza koszty obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu na rzecz strony przez niego reprezentowanej od przegrywającego przeciwnika. Wynagrodzenie radcy prawnego - mimo tego, że został ustanowiony z urzędu - powinno być wówczas obliczone na podstawie stawek określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Dopiero wobec niemożności egzekucji w ten sposób ustalonych kosztów, powstaje podstawa do obciążenia Skarbu Państwa wynagrodzeniem adwokata z urzędu. Wówczas sąd ponownie obliczy to wynagrodzenie, rozstrzygając na podstawie

rozporządzenia w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Wynagrodzenie adwokata ustanowionego z urzędu, zasądzone od strony przeciwnej na rzecz strony reprezentowanej przez tego adwokata, także podlega podwyższeniu o należny podatek od towarów i usług. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt III CZP 90/15).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.